

Nagrody "Kultury" za r. 1987

NAGRODA LITERACKA IM. ZYGMUNTA HERTZA: RENATA GORCZYŃSKA

W roku 1983 ukazała się książka Ewy Czarneckiej (Renaty Gorczyńskiej) *Podróżny świata*, dwadzieścia pięć rozmów z Czesławem Miłoszem plus trzynaście komentarzy autorki (wydano ją później po francusku i po angielsku w Stanach Zjednoczonych). Nawet dziś, gdy rośnie z dnia na dzień ilość studiów krytycznych o Miłoszu i wywiadów z nim, można śmiało uznać książkę Gorczyńskiej za najlepszy portret i autoportret laureata nagrody Nobla (nawiasem mówiąc, Gorczyńska pisała swoją książkę przed przyznaniem mu tego wysokiego wyróżnienia). Uderzała przede wszystkim sztuka prowadzenia rozmowy nie konwencjonalnej, nie banalnej, dociekliwej, nie unikającej tematów kontrowersyjnych: wystarczy wskazać przykładowo podjętą przez parę rozmówców próbę spojrzenia po latach na *Zniewolony umysł*. Odnosi się często wrażenie, czytając *Podróżnego świata*, że Miłosz sam dzięki celnym i inteligentnym pytaniom i reakcjom Gorczyńskiej uświadamia sobie lepiej, ostrzej istotę swojej twórczości i swojej osobowości. W coraz popularniejszym ostatnio — nie tylko zresztą wśród Polaków — gatunku „rozmów z pisarzami” trudno o większą pochwałę „konwersatorskich” talentów Gorczyńskiej.

Rzecz jasna, by takie „rozmowy z pisarzami” móc dobrze prowadzić, trzeba być dobrym krytykiem literackim. Wrażliwego, dojrzałego już krytyka literackiego odsłaniają wyraźnie komentarze własne Gorczyńskiej do rozmów z Miłoszem. Bez nich *Podróżny świata* nie zasługiwałby na określenia — użyte przez samą autorkę w słowie wstępnym — „monografii Miłosza” i „wprowadzenia do jego twórczości”. Gorczyńska ma doskonały „słuch” poetycki, o czym świadczą jej analizy wierszy Miłosza. Doskonale też „odczytuje” prozę. Tytuł, znowu dla przykładu, jej komentarza o *Dolinie Issy* — „Baśń o nieśmiertelności” —

wyduje się uderzająco trafny. Nie najmniej ważną zaletą jej komentarzy jest wreszcie ich jasność i czytelność, wolna od nałogów „polonistycznej” dłubaniny. W *Podróżnym świecie* Miłosz zostaje doprawdy przybliżony czytelnikowi, nie ma w książce Gorczyńskiej tak częstej u krytyków Miłosza skłonności do popisywania się zawilim i hermetycznym „aparatem krytycznym”, który usiłuje stworzyć wokół niego aurę „poety dla wybranych i wtajemniczonych”.

Cechy czujnego i bystrego krytyka literackiego widać również w ostatnich szkicach Gorczyńskiej, drukowanych w *Kulturze*: o Straszewiczu i Gombrowiczu, „dwóch panach na Chrobrym”, o książce Rymkiewicza *Żmut*, o Januszu Głowackim i Zygmuncie Haupcie; wzorową próbką jej znajomości literatury amerykańskiej jest szkic o twórczości Erskine’a Caldwell’a.

Tegoroczna nagroda literacka *Kultury* przypada pisarce, której rozwój śledzić będziemy z najwyższym zainteresowaniem.

NAGRODA IM. JULIUSZA MIEROSZEWSKIEGO: JAKUB KARPIŃSKI

Socjologię Jakuba Karpińskiego (znanego polskim czytelnikom również jako Marek Tarniewski¹ i pod kilkoma jeszcze innymi pseudonimami) należy umieścić na linii takich klasyków socjologii prawdziwie naukowej a jednocześnie zaangażowanej jak Max Weber, Edward Shils i Stanisław Ossowski. Nie popadając w niepotrzebny socjologiczny żargon, nie poddając się ani przejściowym politycznym modom i presjom, ani nawet własnej pasji politycznej, Karpiński od wielu już lat² w swoich emigracyjnych artykułach i książkach oraz w licznych publikacjach krajowych drugiego obiegu daje nam jasno sformułowane, spokojne diagnozy strukturalnych przemian w aparacie władzy PRL i społeczeństwa polskiego. Ważnym aspektem jego socjologicznej publicystyki (która na pewno spotkałaby się z aprobatą patrona tej nagrody Juliusza Mieroszewskiego) jest również korygowanie mylnych diagnoz. Jakub Karpiński na przykład od dłuższego już czasu cierpliwie wyjaśnia po polsku, francusku, angielsku³, jaka jest

1. Marek Tarniewski, „Ewolucja czy rewolucja” (1973); „Krótkie spięcie” (1977); „Płonie komitet” (1979).

2. Jakub Karpiński jest na emigracji od roku 1978.

3. Najważniejsza z jego książek o ruchach opozycyjnych i przemianach strukturalnych w Polsce wydana została w Stanach Zjednoczonych w 1982 roku pt. *Countdown*.

różnica między dysydentami, rewizjonistami a coraz bardziej rosnącą demokratyczną opozycją w Polsce. Równie cierpliwie tłumaczy zachodnim ekspertom od tak zwanej „Europy Wschodniej”, czym różnią się dążenia do politycznych i społecznych reform od aspiracji niepodległościowych. Takie korygowanie mylnych, pośpiesznych, ideologicznie zamglonych diagnoz jest bardzo trudnym zadaniem dla socjologa nie związanego z żadnym środowiskiem i z żadną instytucją, socjologa wędrującego z kraju do kraju. Na pewno niełatwo mu stwierdzić, że choć system komunistyczny narzucony był Polsce przez Związek Sowiecki, to jednak od dnia 13 grudnia 1981 roku widać, że i polskie wojsko, i policja i góry polskiej partii komunistycznej gotowe są do obrony tego narzuconego systemu⁴.

Nie tylko jednak jego odwaga cywilna, wiele razy wypróbowana⁵, pomaga Karpińskiemu w walczącej publicystyce. Ważne jest również jego szerokie, wielostronne wykształcenie⁶, doskonała znajomość niezafałszowanej politycznej historii Polski, jej kultury i ustroju ekonomicznego.

Dla wiarygodności tak niezależnego jak Karpiński socjologa ważny jest również fakt, że wykładał nie tylko na Uniwersytecie Warszawskim i na Latającym Uniwersytecie w podziemiu, ale również na amerykańskich i francuskich uczelniach. Zna dobrze akademickie środowiska kilku krajów i rozproszone po świecie nieakademickie środowiska polskich i niepolskich przeciwników komunizmu, które zapraszają go na odczyty.

Mimo powagi, nawet pewnej surowej oschłości, socjologiczna publicystyka Karpińskiego niepozbawiona jest ostrego poczucia humoru⁷ spokrewnionego z humorem Gombrowicza, Mrożka, Barańczaka, humoru łatwo czytelnego dla młodych zachodnich intelektualistów.

NAGRODA PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY: JAN CHODAKOWSKI

Przyjaźń zaczęła się wiele lat temu. Jan Chodakowski należał do tej grupy młodych Polaków w Londynie, którzy — choć uro-

4. „Polish Intellectuals in Opposition”, *Problems of Communism*, Jul.-Aug. 1987, str. 44.

5. Był jednym z „autorów intelektualnych” 1968 roku. Spędził przeszło dwa lata w więzieniu.

6. Magisterium z filozofii, doktorat z socjologii.

7. Ten humor najbardziej widoczny jest w książce „Polska, komunizm, opozycja” (1985).